

Sprawca i biorca a moralność i sprawność w spostrzeganiu siebie i innych – perspektywa roli czy rola perspektyw?

Kinga Lachowicz-Tabaczek

*Instytut Psychologii
Uniwersytet Wrocławski*

W komentarzu do artykułu dyskusyjnego Bogdana Wojciszke i Wiesława Baryły (2006) zawarto uwagi polemiczne w stosunku do tych założeń koncepcji Autorów, zgodnie z którymi sprawca ma koncentrować się głównie na sprawczych aspektach swojej aktywności, a biorca – na aspektach moralnych działania sprawcy. Odwołano się do nurtów teoretycznych i empirycznych zakładających konieczność zainteresowania sprawcy perspektywą moralną z racji realizacji motywów społecznych i egotystycznych. Przytoczono także badania, których wyniki wskazują na to, że orientacja percepcyjna i motywacja sprawcy i biorcy mogą zależeć od typu kultury, płci, treści zawartych w „ja”, a także kontekstu i okoliczności, w których działa sprawca. Ze względu na wielość czynników, które mogą modyfikować to, jaką perspektywę percepcyjną i motywacyjną przyjmą sprawca i biorca, wysunięto propozycję potraktowania zagadnień dotyczących roli sprawcy i biorcy oraz zjawisk związanych z perspektywą percepcyjną jako przedmiotu odrębnych analiz i koncepcji.

Słowa kluczowe: sprawca, biorca, moralna, sprawnościowa perspektywa percepcji

Artykuł Bogdana Wojciszke i Wiesława Baryły stanowi prezentację koncepcji teoretycznej, opisującej skutki przyjęcia przez podmiot roli sprawcy lub biorcy.

Centralne miejsca w założeniach i hipotezach modelu zajmuje wpływ roli sprawcy i biorcy na przyjmowanie moralnej lub sprawnościowej perspektywy w percepcji siebie i innych. Autorzy założyli, że moralność i sprawność to nie tylko właściwość cech, lecz przede wszystkim właściwość percepcji obu podmiotów życia społecznego – sprawców i biorców. Sprawca miałby spostrzegać swoje działania głównie z perspektywy sprawnościowej, a biorca – z perspektywy moralnej. U każdego z podmiotów ma dominować jedna perspektywa – z wyjątkiem sytuacji, w której przeciwne role mogą przyjmować osoby symbiotyczne wobec sprawcy lub biorcy.

W celu podkreślenia odmienności perspektyw sprawcy i biorcy Autorzy odwołują się do dychotomii opisujących pewne typy kultur, różnice w obrazie własnej osoby czy różnice w rolach związanych z płcią, zakładając, że cechy

jednego bieguna są istotne dla sprawcy, a drugiego – dla biorcy. Tak więc sprawca interesowałby się treściami typowymi dla percepcji świata społecznego w kulturach indywidualistycznych, dla osób realizujących rolę męską lub przyjmujących orientację zadaniową. Biorcę interesowałyby te kwestie, które są ważne dla reprezentantów kultur kolektywistycznych, dla pełnienia roli kobiecej czy dla orientacji relacyjnej w percepcji innych.

W tym aspekcie teoria jest nie tylko opisem trybów spostrzegania wyznaczonych ról, lecz także próbą uporządkowania różnych podziałów istniejących w psychologii społecznej poprzez odniesienie ich do roli sprawcy lub biorcy. Z uporządkowania tego wynika, że niezależnie od kultury, cech indywidualnych czy płci sprawca zaczyna myśleć kategoriami typowymi dla roli męskiej i kultury indywidualistycznej, zastanawiając się nad własną skutecznością, osobistymi osiągnięciami czy niepowtarzalnością. Natomiast biorca myśli tak, jak osoba realizująca rolę kobiecą, reprezentant kultury indywidualistycznej i osoba z dominującym „ja współzależnym”, zastanawiając się nad skutkami zachowania sprawcy odniesionymi jednak głównie do jego własnej (tj. biorcy) osoby.

Kinga Lachowicz-Tabaczek, Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski, ul. Dawida 1, 50-527 Wrocław,
e-mail: kla@dawid.uni.wroc.pl.

Opisane w tej koncepcji role sprawcy i biorcy oraz konsekwencje ich podjęcia mogą budzić wątpliwości z dwóch powodów: po pierwsze – z racji zminimalizowania znaczenia innych ludzi w dążeniach i percepcji własnego zachowania przez sprawcę, po drugie, z powodu przypisania rolem sprawcy i biorcy funkcji czynnika odpowiadającego za organizację percepcji bez względu na typ kultury, płęć i cechy indywidualne, a także sytuację i kontekst, w których funkcjonują sprawca i biorca.

Inni są ważni

Przedstawiona w koncepcji charakterystyka sprawcy i biorcy opiera się na przypisaniu obu podmiotom różnych motywacji oraz odmiennych perspektyw percepcyjnych. O specyfice psychologicznego funkcjonowania sprawcy stanowi skupienie się na sobie, swojej niezależności, odmienności od innych i na własnych celach, realizowanych m.in. dzięki silnej koncentracji na sprawczości i skutek braku zainteresowania skutkami własnego zachowania dla innych.

Działający według założeń tej koncepcji sprawca zdaje się funkcjonować w pewnej „próżni społecznej”. Nie jest bowiem zainteresowany tym, jak odbierają go inni i jak jego zachowanie wpływa na ich dobrostan. Ignorując szerszą perspektywę społeczną własnego działania (bo zawężoną ewentualnie tylko do symbiotycznych innych), sprawca traci możliwość uzyskania zarówno pewnych gratyfikacji społecznych, jak też informacji o ocenie własnego zachowania przez biorców jego aktywności.

Taki obraz sprawcy pozostaje w sprzeczności z koncepcjami i wynikami badań, wskazującymi na to, że perspektywa innych jest stale obecna w myśleniu sprawcy o osobie i swoim zachowaniu (Mead, 1975), co znajduje wyraz w jego zainteresowaniu tym, jakie wrażenie wywarł na audytorium, oraz w próbach odzwierciedlenia tego, jak inni ludzie spostrzegają i oceniają jego osobę (np. Kenny, 1991). Te zakładane oceny audytorium są często całkiem trafne (Albright, Forest i Reiser, 2001) i mogą nawet przyczynić się do powstawania zmian w samowiedzy sprawcy lub do tworzenia nowych jej elementów (McKillop, Berzonsky i Schlenker, 1992; Tice, 1992). Sprawca, podejmując określoną aktywność, musi się interesować i zajmować także tym, jak jego zachowanie wpływa na innych oraz na ile spełnia przyjęte w danej kulturze lub grupie normy moralne i społeczne, gdyż ich przestrzeganie decyduje o tym, czy ta społeczność go zaakceptuje i uzna za swojego przedstawiciela (Baumeister i Leary, 1995). Przynależność do grupy jest z kolei jednym z fundamentalnych dążeń społecznych człowieka – m.in. dlatego, że ma wpływ na poczucie własnej wartości jednostki (Pyszczynski, Greenberg i Goldenberg, 2003).

Wydaje się, że postulowane w koncepcji zainteresowanie sprawcy głównie sprawczym wymiarem własnego zachowania jest możliwe tylko w ściśle określonych warunkach, tj. wówczas gdy ewentualni biorcy nie są dla niego ważni lub samo zadanie nie ma odniesień ani konsekwencji społecznych.

Ponadto, jeżeli zanalizować opisywany w koncepcji układ sprawca–biorca w kontekście określonych typów relacji społecznych, to wydaje się, że może on być podstawą do zbudowania bardzo wąskiej grupy związków. Nie może bowiem przyczynić się do stworzenia relacji opartych na wymianie, wspólnotowości ani też na równości (por. Fiske, 1992). Jest natomiast możliwe, że sprawca skoncentrowany na własnych celach i efektywności oraz biorca zainteresowany tym, aby sprawca zaspokoił jego potrzeby, będą pozostawać w związkach opartych na hierarchii lub zależności.

Perspektywa percepcji sprawcy i biorcy może zależeć od czynników dyspozycyjnych i kulturowych

Postulowane w koncepcji ściśle powiązanie roli sprawcy i biorcy z określoną perspektywą oceny może budzić wątpliwości także ze względu na to, że o przyjęciu moralnych lub sprawnościowych kryteriów oceny siebie i innych może decydować wiele innych czynników, których rola w koncepcji Autorów nie została wyraźnie określona.

Z opisu konsekwencji przyjęcia roli sprawcy i biorcy można nawet wnioskować, że jest to czynnik na tyle silnie organizujący percepcję, iż zdoła podporządkować sobie działanie innych czynników, również odpowiadających za aktywizację kategorii sprawnościowych albo moralnych w spostrzeganiu siebie i innych.

Powstaje jednak pytanie, czy są dowody na to, że sprawcy pochodzący z kultur kolektywistycznych, kobiety, czy też osoby z dominującym „ja współzależnym”, stając się sprawcami, przyjmują perspektywę sprawnościową i przestają się interesować tym, jak ich zachowanie wpływa na innych. Z jakich powodów zajmowana pozycja w interakcji miałaby być silniejszym czynnikiem organizującym percepcję niż kultura, płęć czy treści zawarte w strukturze „ja”, a nie, przeciwnie, wymiar męskości/kobiecości czy indywidualizmu/kolektywizmu miałby wpływać na sposób pełnienia roli sprawcy lub biorcy?

Zgodnie z rozumowaniem Autorów, jeśli dla sprawcy ważny jest przede wszystkim aspekt sprawnościowy jego zachowania, to jego globalna samoocena powinna być uwarunkowana przede wszystkim tym, jak ocenia siebie na wymiarach sprawnościowych. Rzeczywiście, badania Bogdana Wojciszke i Wiesława Baryły (2005) wspierają ich koncepcję i pokazują, że samoocena uzależniona jest od szczegółowych samoocen opisujących sprawność

ciowe cechy podmiotu, a nie jest związana z oceną własnej osoby na wymiarach moralnych. Powstaje jednak pytanie, na ile jest to prawidłowość uniwersalna – tj. niezależna od kultury, płci czy też czynników związanych z natężeniem „ja współzależnego” i „ja niezależnego”.

Badania weryfikujące model SCENT (*self-enhancement tactician model*) (Sedikides, Gaertner i Togushi, 2003; Sedikides, Gaertner i Vevea, 2005) pokazują, że to, na czym opiera się poczucie własnej wartości podmiotu, zależy m.in. od kultury i cech obrazu własnej osoby. Zgodnie z założeniami tego modelu ludzie w sposób zaplanowany budują swoją samoocenę na wymiarach, które są ważne dla obowiązujących w danej kulturze norm i przyjmowanych ról społecznych. Badania autorów ujawniły, że przedstawiciele kultury kolektywistycznej (Japończycy) podwyższają swoją samoocenę tylko na wymiarach kolektywistycznych (dotyczących zarówno zachowania, jak też cech), przypisując je sobie w wyższym stopniu niż przeciętnemu przedstawicielowi własnej grupy, natomiast przedstawiciele kultur indywidualistycznych (Amerykanie) oceniają siebie wyżej niż przeciętnego przedstawiciela własnej grupy na wymiarach indywidualistycznych, ale już nie na kolektywistycznych. Co więcej, okazuje się, że reprezentanci kultur kolektywistycznych mają nie mniej pozytywną samoocenę niż reprezentanci kultur indywidualistycznych, ale opierają ją silniej na atrybutach swojej tożsamości społecznej niż na atrybutach tożsamości indywidualnej (Hetts, Sakuma i Pelham, 1999; Kitayama i Karasawa, 1997).

Podobnie okazało się, że osoby z „ja współzależnym” podwyższają swoje szczegółowe samooceny na wymiarach społecznych, a osoby z dominującym „ja niezależnym” – na wymiarach indywidualistycznych (Sedikides, Gaertner i Togushi, 2003, Badanie 2).

Podobne różnice w zakresie źródeł samooceny można zaobserwować między kobietami i mężczyznami. Kobiety opierają swoją samoocenę na wymiarach związanych ze współzależnością, a mężczyźni – na cechach, które opisują ich niezależność od innych (por. Baumeister i Sommer, 1997, Cross i Madson, 1997). Obserwację związków o charakterze korelacyjnym wspierają badania podłużne (Stein, Newcomb i Bentler, 1992), w których stwierdzono, że wymiary związane ze współzależnością pozwalają przewidywać poziom mierzonej dwa lata później samooceny u kobiet, a ocena siebie na wymiarach opisujących „ja niezależne” pozwala na predykcję samooceny mężczyzn, mierzonej w tym samym odstępie czasu od pierwszego etapu badania.

Tak więc samoocena przedstawicieli kultur kolektywistycznych, kobiet i osób z „ja współzależnym” wydaje

się silniej związana z perspektywą moralną niż sprawnościową, co może sugerować, że model sprawcy i biorca może być ograniczony przez działania tych czynników.

Oczywiście wyniki tych badań nie wykluczają tego, że sprawca pochodzący z kultury kolektywistycznej, mimo że skoncentrowany bardziej niż sprawca z kultury indywidualistycznej na kategoriach moralnych, i tak będzie bardziej niż biorca ze swojej kultury zainteresowany sprawnościowym wymiarem własnego zachowania. Jednak pokazanie, że działający podmiot, niezależnie od kultury, płci czy treści zawartych w „ja”, używa w ocenie siebie głównie wymiarów sprawnościowych, a będąc pasywnym biorcą – moralnych i społecznych wymiarów funkcjonowania sprawcy, jest wyzwaniem, przed którym dopiero stoi prezentowana przez Autorów koncepcja.

Perspektywa percepcji sprawcy i biorca może zależeć od czynników sytuacyjnych i kontekstu

Koncepcja abstrahuje nie tylko od znaczenia czynników dyspozycyjnych i kulturowych decydujących o przyjmowaniu perspektywy moralnej lub sprawnościowej, lecz także od czynników sytuacyjnych, mogących wpływać na to, którą z perspektyw percepcji podmiot przyjmie.

Jednym z takich wymiarów jest poziom identyfikacji działania (Wegner i Vallacher, 1986). Wiele badań twórców tej koncepcji pokazuje (por. Vallacher i Kaufman, 1996), że sprawca analizuje sposób wykonania zadania wówczas, gdy jest ono trudne, mało znane i sprawia mu kłopot. Gdy zadanie jest sprawcy dobrze znane i realizacja przebiega bez szczególnych problemów, analizuje on je z perspektywy realizowanych celów, efektów i konsekwencji – w tym również konsekwencji dla innych. Na podstawie tej koncepcji i potwierdzających ją badań można więc przewidywać, że sprawca przyjmie perspektywę sprawnościową tylko w warunkach, gdy napotka trudności w realizacji zadania lub gdy będzie ono dla niego nowe. Perspektywa moralna może natomiast towarzyszyć sprawcy działającemu w warunkach bardziej komfortowych i znanych.

Podobnie jak od poziomu identyfikacji działania, perspektywa percepcji może zależeć od kryterium oceny działania sprawcy. To kryterium może zmieniać się wraz z publicznymi lub prywatnymi warunkami, lecz także wraz z okolicznościami aktywizującymi określone aspekty struktury „ja”. Badania pokazują, że w zależności od tego, która część struktury „ja” jest aktywna – prywatna czy publiczna – podmiot analizuje swoje działania z perspektywy własnych celów lub też ocen i konsekwencji społecznych (Carver i Scheier, 1987). Skutki odmienności tych perspektyw można obserwować np. w obszarze efektów dysonansowych, których występowanie nasila się w warunkach publicznych najprawdopodobniej

właśnie dlatego, że w tych okolicznościach podmiot zaczyna zastanawiać się nad negatywnymi konsekwencjami własnego działania niezgodnego z postawą (Schlenker, Forsyth, Leary i Miller, 1980).

Odmienność perspektywy prywatnej i publicznej powoduje także różne skutki emocjonalne – koncentracja na prywatnej części „ja” wywołuje głównie uczucia o charakterze depresyjnym, natomiast skoncentrowanie się na publicznych aspektach „ja” powoduje powstawanie lęku społecznego (Mor i Winquist, 2002).

Również czynniki aktywizujące różne aspekty obrazu własnej osoby mogą zmieniać perspektywę analizy swojego działania. Zgodnie z koncepcją Torry Higginsa (1987), opisującą związek rozbieżności z emocjami, jeżeli działanie czynników dyspozycyjnych lub sytuacyjnych skłoni podmiot do myślenia o swoim działaniu z perspektywy „ja powinnościowego” (a więc będzie on je analizował w kontekście norm, zasad i powinności wobec innych), to podmiot ten zareaguje emocjami o charakterze moralnym – a więc poczuciem winy i lękiem. Gdy aktywne będzie jego „ja idealne”, będzie rozważał, na ile jego działanie jest zgodne z wyznaczonymi standardami sprawnościowymi – skutecznością w realizacji zadań, celów i kompetencji, które powinien zdobyć. Skutkiem takiej refleksji są: rozczarowanie sobą, frustracja, niezadowolone z siebie i wstyd.

Wydaje się, że perspektywa percepcji może też być efektem przyjęcia przez sprawcę określonej strategii w ocenie własnego zachowania, która mogłaby służyć obronie własnego wizerunku albo zablokowaniu zmian w obrazie własnej osoby w następstwie podjętego zachowania. Wiadomo na przykład, że koncentracja na sprawnościowych aspektach wykonania zadania (m.in. na tym, aby przekonująco napisać esej niezgodny z postawą) może być czynnikiem osłabiającym występowanie efektów dysonansowych (Collins i Hoyt, 1972). Być może jest to skutek tego, że sprawca zastanawiając się nad tym, czy skutecznie wykonał zadanie niezgodne z postawą, unika refleksji nad konsekwencjami własnego zachowania i jego moralnym wydzwiękiem, a w efekcie unika powstawania dysonansu poznawczego.

Przez analogię można przewidywać, że z kolei podmiot zaangażowany w zachowanie stworzone przez paradygmat „stopa w drzwiach”, koncentrując się na tym, jak skutecznie realizuje czyjąś prośbę, może unikać w ten sposób refleksji nad własną uczynnością i szlachetnością. Jeśli rzeczywiście efekt stopy w drzwiach zapośrednicza ocenę własnej osoby w tych kategoriach, to można postawić tezę, że wówczas, gdy sprawca koncentruje się na własnej skuteczności („jak dobrze udało mi się pomóc”), nie powinien ulegać kolejnej prośbie.

Z drugiej strony możliwe jest, że zmiana perspektywy ze sprawnościowej nad moralną może ułatwić sprawcy poradzenie sobie z przegraną przez zaznaczenie moralnej wyższości nad zwycięzcą.

Rola jest ważna i perspektywa jest ważna

Wobec tak wielu czynników, które modyfikują lub mogą modyfikować przyjmowanie perspektywy moralnej lub sprawnościowej w ocenie siebie i innych, można się zastanawiać, czy to silne powiązanie zjawisk percepcyjnych z rolą sprawcy i biorcy nie powoduje pewnego ograniczenia możliwości ich przewidywania i zrozumienia. Z drugiej strony można zadać pytanie, czy proponowany w koncepcji Autorów związek roli i perspektywy nie zawęży także zbyt mocno spojrzenia na specyfikę roli sprawcy i biorcy.

W związku z tymi wątpliwościami można by zaproponować dwuwymiarowe spojrzenie na omawianą koncepcję i oddzielenie aspektu opisującego konsekwencje przyjęcia roli sprawcy lub biorcy od aspektu odnoszącego się do perspektyw percepcyjnych i warunków, w których podmiot może przyjąć jedną z nich w ocenie zachowania własnego lub innych ludzi.

Wydaje się, że próba jednoczesnego rozwijania obu tych wątków przez związanie opisu ról sprawcy i biorcy z perspektywami percepcyjnymi może osłabiać koncepcję i hamować jej rozwój. W obliczu wielości czynników, które mogą aktywizować przyjęcie moralnej lub sprawnościowej oceny zachowania, czynnik roli wydaje się nabierać w tej koncepcji zbyt dużego znaczenia. Z kolei w opisie ról sprawcy i biorcy może budzić wątpliwości tak silne wyeksponowanie perspektywy percepcji, która może być przecież tylko jednym z elementów definiujących obie role (por. np. Baumeister i Catanese, 2005).

Wyróżnienie tych dwóch aspektów koncepcji przez oddzielenie ról od perspektyw może być tym bardziej zasadne, że z jednej strony przyjęcie roli sprawcy i biorcy łączy się z całym szeregiem konsekwencji, a z drugiej – przyjmowanie określonej perspektywy percepcji może być uwarunkowane wieloma różnymi czynnikami.

Wydaje się ponadto, że każdy z tych aspektów teorii wymaga innego podejścia. Tak jak wyróżnienie roli sprawcy i biorcy jest nowym podziałem w psychologii i konsekwencje przyjęcia każdej z nich nie zostały, jak dotąd, w kompleksowy sposób opisane, tak perspektywa moralna i sprawnościowa w percepcji mają swoje ustalone miejsce w literaturze.

Z jednej strony brakuje więc w psychologii szerszego spojrzenia na rolę sprawcy i biorcy, a z drugiej – określenia znaczenia czynników odpowiedzialnych za aktywizację

cję perspektywy moralnej lub sprawnościowej w percepcji siebie i innych.

Gdyby punktem wyjścia była rola, wówczas interesujące mogłoby być pytanie o jej wyróżnik; sprawą otwartą jest, czy może nim być kryterium sprawnościowe lub moralne dokonywanych ocen (tak jak za wyróżnik roli aktora lub obserwatora uznaje się odmienne tendencje atrybucyjne).

Jeśli punktem wyjścia byłyby perspektywa moralna i sprawnościowa w percepcji, to istotne wydaje się umiejscowienie znaczenia roli sprawcy i biorcy oraz określenie, w jakich warunkach silniejsze jest oddziaływanie przyjętej roli, a w jakich – innych czynników odpowiedzialnych za aktywizację określonej perspektywy percepcyjnej.

W koncepcji Wojciszke i Baryły rola i perspektywa zyskują na znaczeniu poprzez wzajemne oddziaływanie i uzależnienie od siebie. Jeśliby jednak potraktować rolę sprawcy i biorcy oraz perspektywę percepcyjną jako fenomeny względnie od siebie niezależne i przedmiot odrębnych analiz oraz koncepcji, to oba zjawiska mogłyby dzięki temu wzbudzić więcej zainteresowania, a ich naturę i konsekwencje można by jeszcze lepiej poznać.

LITERATURA CYTOWANA

- Albright, L., Forest, C., Reiser, K. (2001). Acting, behaving, and the selfless basis of metaperception. *Journal of Personality and Social Psychology*, 55, 387–395.
- Baumeister, R. F., Catanese, K. (2005). Odmienne sposoby relacjonowania zdarzeń przez ofiary i sprawców – umotywowane zniekształcenia poznawcze dotyczące wykroczeń interpersonalnych. W: J. P. Forgas, K. D. Williams, L. Wheeler (red.), *Umysł społeczny* (s. 280–298). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Baumeister, R. F., Leary, M. R. (1995). The need to belong: Desire for interpersonal attachments as a fundamental human motivation. *Psychological Bulletin*, 117, 497–529.
- Baumeister, R. F., Sommer, K. L. (1997). What do men want? Gender differences and two spheres of belongingness: Comment on Cross and Madson (1997). *Psychological Bulletin*, 122, 38–44.
- Carver, C. S., Scheier, M. F. (1987). The blind men and the elephant: Selective examination of the public–private literature gives rise to faulty perception. *Journal of Personality*, 55, 525–541.
- Collins, B. E., Hoyt, M. F. (1972). Personal responsibility–consequences: An integration and extension of the “forced compliance” literature. *Journal of Experimental Social Psychology*, 8, 558–593.
- Cross, S. E., Madson, L. (1997). Models of the self: Self–construals and gender. *Psychological Bulletin*, 122, 5–37.
- Fiske, A. P. (1992). The four elementary forms of sociality: Framework for a unified theory of social relations. *Psychological Review*, 99, 689–723.
- Higgins, E. T. (1987). Self-discrepancy: A theory relating self and affect. *Psychological Review*, 94, 319–340.
- Hetts, J. L., Sakuma, M., Pelham, B. W. (1999). Two roads to positive regard: Implicit and explicit self-evaluation and culture. *Journal of Experimental Social Psychology*, 35, 512–559.
- Kenny, D. A. (1991). A general model of consensus and accuracy in interpersonal perception. *Psychological Review*, 98, 155–163.
- Kitayama, S., Karasawa, M. (1997). Implicit self-esteem in Japan: Name letters and birthday numbers. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 23, 736–742.
- Mead, G. H. (1975). *Umysł, osobowość, społeczeństwo*. Warszawa: PWN.
- McKillop, K. J., Jr, Berzonsky, M. D., Schlenker, B. R. (1992). The impact of self-presentation on self-beliefs: Effects of social identity and self-presentational context. *Journal of Personality*, 60, 789–808.
- Mor, N., Winquist, J. (2002). Self-focused attention and negative affect: A meta-analysis. *Psychological Bulletin*, 128, 638–662.
- Pyszczynski, T., Greenberg, J., Goldenberg, J. L. (2003). Freedom versus fear: On the defense, growth, and the expansion of the self. W: M. Leary, J. P. Tangney (red.), *Handbook of self and identity* (s. 314–343). New York: Guilford Press.
- Schlenker, B. R. (1980). *Impression management: The self-concept, social identity, and interpersonal relations*. Moterey, CA: Brooks/Cole.
- Schlenker, B. R., Forsyth, D. R., Leary, M. R., Miller, R. S. (1980). Self-presentational analysis of the effects of incentives on attitude change following counterattitudinal behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 39, 553–577.
- Sedikides, C., Gaertner, L., Togushi, Y. (2003). Pancultural self-enhancement. *Journal of Personality and Social Psychology*, 84, 60–79.
- Sedikides, C., Gaertner, L., Vevea, J. L. (2005). Pancultural self-enhancement reloaded: A meta-analytic reply to Heine (2005). *Journal of Personality and Social Psychology*, 89, 539–551.
- Stein, J. A., Newcomb, M. D., Bentler, P. M. (1992). The effect of agency and communality on self-esteem. *Sex Roles*, 26, 465–481.
- Tice, D. M. (1992). Self-concept change and self-presentation: The looking glass self is also magnifying glass. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 1120–1138.
- Vallacher, R. R., Kaufman, J. (1996). Dynamics of action identification: Volatility and structure in the mental representation of behavior. W: P. M. Gollwitzer, J. A. Bargh (red.), *The psychology of action* (s. 260–282). New York: Guilford Press.
- Wegner, D. M., Vallacher, R. R. (1986). Action identification. W: R. M. Sorrentino, E. T. Higgins (red.), *Handbook of*

motivation and cognition: Foundations of social behavior (t. 1, s. 550–582). New York: Guilford Press.

Wojciszke, B., Baryła, W. (2005). Sądy o własnej sprawności i moralności a samoocena. W: M. Straś-Romanowska,

K. Lachowicz-Tabaczek, A. Szmajke (red.), *Jakość życia w badaniach empirycznych i refleksji teoretycznej*, Kolokwia Psychologiczne, nr. 13 (s. 33–47). Warszawa: Instytut Psychologii PAN.

Agent and recipient vs. morality and competence in perception of self and others – perspective of role or the role of perspectives?

Kinga Lachowicz-Tabaczek

*Institute of Psychology
Wrocław University*

Summary

In commentary on B. Wojciszke and W. Baryła's (2006) paper, arguments are presented that polemicize with the assumptions of the authors' theory that an agent concentrates more on the competence domain of his or her activity and the recipient concentrates on the morality domain of the agent's action. In support of this polemic, theoretical and empirical lines of research are cited, which suggest that the agent should be interested in the moral qualities of his or her own action on account of fulfillment of social and egotistic motives. Moreover, the results of research which suggested that the content of perception may depend on culture, sex, the content of the self and the circumstances of actor's action are reviewed. Many factors can determine if the agent and the recipient concentrate on morality or competence domains, thus it was proposed to separate the considerations concerning the determinants of the content of perception and the consequences of playing the role of agent or recipient.

Keywords: agent, recipient, competence and morality domain of perception